

Ukraińscy sędziowie masowo rezygnują z pracy

28 września 2016

Z powodu nowego prawa, skierowanego przeciwko korupcji wymiaru sprawiedliwości, ukraińscy sędziowie grupowo rezygnują z pracy.

1 października wchodzi w życie ustawa nakazująca sędziom składanie oświadczeń majątkowych. To pozwoli sprawdzić, w jaki sposób weszli w posiadanie zazwyczaj ogromnego majątku, ponieważ skorumpowanie ukraińskiego wymiaru sprawiedliwości jest od 25 lat tajemnicą poliszynela. Dziennikarze tamtejszych mediów sprawdzili sytuację w kilku miastach i prawda okazała się tragiczna. Na przykład w obwodzie Iwano-Frankowskim w większej części sądów, nie pracuje już ani jeden sędzia! Pozostali tylko pracownicy biurowi i ochrona. Ci sędziowie, którzy mogli udać się na emeryturę ze względu na wysługę lat, skorzystali z okazji i czym prędzej przeszli w stan spoczynku, pozostali zaś po prostu zwolnili się z pracy. W samym Iwano-Frankowsku z 25 sędziów pozostało jedynie 14, z których siedmiu też już złożyło wypowiedzenia. W takiej sytuacji na każdego sędziego przypada dziennie po kilkadziesiąt spraw, co praktycznie uniemożliwia ich pracę. Podobna sytuacja jest na całej Ukrainie.

Nietrudno się domyśleć, że powodem nagłej chęci zakończenia przygody z wymiarem sprawiedliwości jest nowe antykorupcyjne prawo, które przewiduje wysokie kary za łapownictwo. A sędziowie na Ukrainie są jedną z najbardziej skorumpowanych grup zawodowych. Do legendy przechodziły wyroki wydawane z naruszeniem najbardziej podstawowych praw człowieka i sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem. Wyroki zależały niemal wyłącznie od wysokości łapówki, jaką dostał sędzia. System ten pozostawał bezkarny przez lata. I teraz Ukraina za to płaci.

Autorstwo: MW

Źródło: Strajk.eu